

Masoneria w Unii Europejskiej

18 sierpnia 2010

Wydawnictwo Wektory wydało książkę Guido Grandta pt. „Czarna księga Masonerii”. Guido Grandt jest 47-letnim niemieckim dziennikarzem śledczym, pisarzem i filmowcem. Jego praca pochodzi z 2007 roku i oparta jest na publikacjach wolnomularstwa i mediów głównego nurtu.

MASONERIA W UNII EUROPEJSKIEJ

Na całym świecie działa 8 milionów masonów (w tym 4 miliony w USA) zrzeszonych w 50 000 łóż. W Austrii działa Wielka Loża Austrii i kilka innych łóż tworzących wielki wschód Austrii. Po II wojnie światowej członkami masonerii zostało bardzo wielu austriackich nazistów. W Szwajcarii działa Wielki Wschód Szwajcarii (jednym z członków szwajcarskiej masonerii był założyciel Czerwonego Krzyża).

W Republice Federalnej Niemiec działa kilka nurtów masonerii: Wielka Loża Dawnego Rytu Wolnych i Przyjętych Mularzy Niemiec, Wielka Loża Krajowa Wolnomularzy Niemiec, Wielka Narodowa Loża Matka „Pod Trzema Globami”, Wielka Loża Amerykańsko-Kanadyjska, Wielka Loża Brytyjskich Wolnomularzy w Niemczech. „Ogólnie przedstawicielstwo wszystkich niemieckich masonów spoczywa wyłącznie w rękach Zjednoczenia Wielkich Łóż Niemiec – Bractwie Wolnomularzy”. W RFN działa 4000 masonów w 450 łóżach zjednoczonych w pięciu wielkich łóżach. Symbolem niemieckich masonów jest niezapominajka.

ŁOŻA P2

Najbardziej znaną lożą współczesnej Europy była (a zdaniem autora jest nadal) loża P2 (Propaganda Due). P2 działała już za rządów Mussoliniego, wtedy to bracia z tej loży zajmowali się w ramach reżimu faszystowskiego mordowaniem i torturowaniem przeciwników faszyzmu, brali też udział w walkach w Hiszpanii po stronie generała Franco i w ramach

Waffen SS. P2 zarabiała kasę na handlu narkotykami, finansowała terroryzm neofaszystowski, inspirowała terror lewicy i neofaszystów, organizowała wspólnie z CIA zamachy bombowe, szkoliła do walk partyzanckich za pieniądze CIA (według planów NATO w Włoszech, Francji, Belgii, Grecji, Portugalii, Luksemburgu, Holandii, Danii, Norwegii, RFN tworzone oddziały partyzanckie na wypadek wojny z blokiem komunistycznym).

Jednym z najbardziej znanych aktów terroru związanych z lożą P2 było zabicie Aldo Moro. Aldo Moro był politykiem chadecji zainteresowanym współpracą z komunistami. Chciał uniezależnienia Włoch od USA i Watykanu. Jako premier w czasie wojny Jom Kipur w 1972 roku odmówił USA współpracy w pomocy militarnej dla Izraela, uznał OWP i sprzedawał broń Palestyńczykom. W 1978 roku został porwany przez zachodnoniemieckich lewicowych terrorystów z Czerwonych Brygad (organizacja ta była zinfiltrowana przez tajne służby Republiki Włoskiej i RFN). Zdaniem autora „Czarnej księgi masonerii” zachodnioeuropejskie i amerykańskie służby specjalne związane z P2 wspierały likwidację Aldo Moro by nie dopuścić komunistów do udziału we Władzach Republiki Włoskiej (pisał o tym jeden z członków P2 Mino Peccorelli – za co został przez masonerie zlikwidowany oraz emerytowany agencji CIA). W czasie porwania policja i służby specjalne wykazały się bezczynnością (nie można się temu dziwić – większość członków sztabu kryzysowego z policji i tajnych służb była członkami P2). W czasie śledztwa w sprawie zabójstwa Aldo Moro włoscy śledczy niezbicie wykazali związki lewicowych terrorystów z prawicowymi radykałami z P2). Przed swoją śmiercią w niewoli Czerwonych Brygad Aldo Moro pisał pamiętniki i listy obnażające kulisy włoskiej polityki (wszyscy którzy poznali treść tych pism w tym i śledczy służb specjalnych zostali zlikwidowani). Po 55 dniach uwięzienia Aldo Moro został zbity, kilka osób związanych z jego zabójstwem udało się osadzić. Komisja śledcza włoskiego parlamentu badająca sprawę zabójstwa Aldo Moro została

zlikwidowano po dojściu do władzy Silvio Berlusconiego.

Jednym z głównych braci był Licio Galli, działacz faszystowski, który pod koniec II wojny światowej przyłączył się do antyfaszystowskiej partyzantki. Po wojnie zajął się przerzutem nazistów do Ameryki Południowej (między innymi Klausa Barbie który w Ameryce Południowej zorganizował szwadrony śmierci). Po emigracji do Ameryki Południowej współpracownik Perona w Argentynie, od 1965 mason, od 1972 konsul honorowy Argentyny w Republice Włoskiej i handlarz bronią. Pomimo że był protestantem papież Paweł VI przyjął go do Zakonu Maltańskiego. Licio Galli był też współpracownikiem CIA, amerykańskiego oraz włoskiego kontrwywiadu wojskowego. Po powrocie do Włoch był współudziałowcem fabryki materacy produkującej na zamówienia rządowe oraz działaczem chadecji. W 1967 został członkiem loży P2 a z czasem wielkim mistrzem tej loży. Jego bratem z loży był Michele Sidona bankier Cosa Nostra, Watykanu, masonerii, CIA i finansjery. Michele Sidona transferował kasę CIA dla włoskiej prawicy by nie dopuścić do przejęcia władzy we Włoszech przez komunistów, dla mafii prał brudną kasę (z prostytucji, pornografii, handlu narkotykami). Innym bratem z loży P2 był Roberto Calvi. Roberto Calvi w wojnie domowej w Hiszpanii brał udział po stronie Franco, w II wojnie światowej walczył w Waffen SS, po wojnie był bankierem mafii. Wśród członków P2 byli reprezentanci: chadecji, faszystów, monarchistów, Opus Dei, Rycerzy Maltańskich (w tym wielki mistrz Zakonu Maltańskiego i przyjaciel papieża Pawła VI Umberto Ortolani), mafii, przedsiębiorców, armii, sadownictwa, policji, wywiadu, tajnych współpracowników CIA. P2 kreowała włoską politykę (P2 zlikwidowała szefa jednej z instytucji prokuratorskich i samą instytucję która zagrażała interesom P2, zleciła zabicie wielu prokuratorów badających przestępstwa loży). Loża P2 była jedną z wielu łóż tworzących układ mafijny w Europie, Unii Europejskiej i wschodniej Europie. P2 miała też związki z amerykańską partią republikańską, dyplomacją USA i CIA (do lat 50 XX wieku USA ingerowała w europejską politykę w duchu masonerii np. poprzez

organizacje łóż masońskich na terenie baz NATO).

Podczas rewizji domu wielkiego mistrza P2 Licio Galli w marcu 1981 roku włoska policja znalazła listę ponad 1000 masonów z loży P2, tajne dokumenty włoskiego rządu i dossier elit politycznych Republiki Włoskiej. Wśród członków loży P2 znalazło się 180 generałów, 52 wysokich oficerów żandarmerii, 37 wysokich oficerów policji, 150 parlamentarzystów, 14 sędziów, 50 przemysłowców i bankierów, 10 głównych dziennikarzy i redaktorów naczelnych, 100 kardynałów i biskupów zrzeszonych w Loggia Ecclesia. Spośród 2500 członków loży P2 poznano nazwiska tylko połowy masonów (w tym Silvio Berlusconiego i wielu jego dzisiejszych ministrów). P2 miała swoich współpracowników w Argentynie, Urugwaju, Wenezueli, Paragwaju, Boliwii, Nikaragui, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Niemczech, Szwajcarii i USA.

Sam Licio Galli zagrożony aresztowaniem w następnym miesiącu zbiegł do Ameryki Południowej. Półtorej roku później pod fałszywym nazwiskiem został aresztowany w Szwajcarii, jednak udało mu się uciec z szwajcarskiego aresztu (szwajcarska policja niezbyt go pilnowała). W 1987 wrócił dobrowolnie do Szwajcarii i podał się aresztowi. W 1988 został wydany Włochom, we włoskim więzieniu przesiedział 7 miesięcy.

Zdaniem autora „Czarnej księgi masonerii” masoni we Włoszech mordowali wszystkich polityków którzy chcieli zwalczać mafię. Przyczyną tej zażyłości między masonerią a mafią było to że masoneria czerpała ogromne zyski z bycia pośrednikiem między mafią a władzami. Włoska masoneria zrzeszając policjantów, pracowników wywiadu, sędziów i polityków, sprawiała że włoscy masoni działając w zмовie wzajemnie zapewniali sobie bezkarność.

Zdaniem Guido Grandt najbardziej znanym masonem w Unii Europejskiej jest zdaniem autora książki premier Włoch Silvio Berlusconi (związany z Opus Dei, ociec wysyłający dzieci do szkoły sztajnerowskiej, wieloletni premier, założyciel partii

Forza Italia, właściciel 150 firm, udziałowiec banków i firm ubezpieczeniowych, właściciel stacji telewizyjnych, firm ubezpieczeniowych, domów towarowych, drużyny AC Milan, majątku wartego 40 miliardów dolarów). Berlusconi do P2 wstąpił w 1972 roku. W loży otrzymał numer 1816 i kod E.19.78, przydzielono go do grupy 17, jego akta miały sygnaturę 0625. W 1988 w trakcie procesu sąd włoski potwierdził jego członkostwo w masonerii. W swojej posiadłości zbudował sobie masonski grobowiec. Zdobyć władzy uchroniło Berlusconiego przed bankructwem. Berlusconi dzięki wsparciu braci (polityków i biznesmenów) zrobił karierę, w zamian promował masonów w swoich mediach i cenzurował negatywne informacje o masonach. Kiedy Berlusconi był premierem odebrał „urzędnikom dochodzeniowym prawo do wystawiania nakazów aresztowania w wypadku korupcji politycznej i przestępczości finansowej” (między innymi brat Berlusconiego był zagrożony aresztowaniem) oraz próbował wprowadzić kary dla dziennikarzy piszących o skazanych w sprawach korupcyjnych. Pomimo licznych postępowań prokuratorskich w sprawie przestępstw Berlusconi pozostał bezkarny. Po drugim przejęciu władzy Berlusconi wprowadził amnestie dla: przestępców podatkowych, obsadził listy wyborcze swoimi kumplami zapewniając im immunitet parlamentarny, zapewnił bezkarność wielu przestępcom gospodarczym, wprowadził przepisy pozwalające oskarżonym na zmianę oskarżycieli (co doprowadził do ponownego rozpoczęcia postępowania i unieważnienia się przestępstwa). Berlusconi zatarł wszelkie wyroki wobec siebie i swojej klik. Z wymiaru sprawiedliwości, parlamentu i publicznych mediów uczynił swoje prywatne narzędzie. Uczynił republikę włoską republiką bananową. Równolegle z tym jak doprowadził gospodarkę Włoch do kryzysu sam został miliarderem.

Związany z masonerią był były premier Republiki Włoskiej Giulio Andreotti (chadek, związany z neofaszystami, wspierający Opus Dei, przyjaciel papieży Pawła 6 i Jana Pawła II). Dzięki Andreottiemu masoni z loży P2 zdobyli kontrole nad włoskimi służbami specjalnymi.

MASONERIA W KOŚCIELE KATOLICKIM

Media głównego nurtu wielokrotnie pisały o zinfiltrowaniu przez masonerie Watykanu. Członkami masonerii według mediów ma być ponad stu kardynałów, biskupów i urzędników watykańskiej kurii. Mają działać specjalne seminaria dla przyszłych członków masonerii. Watykan ma być podzielony na 8 stref rozdzielonych między 4 szkockie loże. Masoneria ma kontrolować administrację, policję i tajną służbę Watykanu. 12 września 1973 roku włoski tygodnik „Op” wydawany przez masona Minio Pecorellego (później zamordowanego za zdradę masonerii podobnie jak i dziennikarz który przygotował publikację) opublikował listę 120 katolickich hierarchów masonów (wśród których był sekretarz stanu, odpowiedzialny za sprawy międzynarodowe Agostino Casarolli, prezes Banku Watykańskiego Paul Marcinkus, prefekt Kongregacji ds Biskupów będący jednocześnie zastępcą redaktora naczelnego „L’Osservatore Romano”. Jawnie swoją jedność z masonerią deklarował nagradzany przez masonerie i zwalczający tradycyjny katolicyzm Hans Kung.

Jednym z najśławniejszych mordów rytualnych masonerii (zdaniem Guido Grandt’a) było zamordowanie papieża Jana Pawła I następcy Pawła VI. Do zabójstwa papieża doprowadziło opublikowanie we wrześniu 1978 przez masona i dziennikarza Mino Pecorelli’ego w „Osservatore Politico” artykułu „Wielka Loża Watykanu”. W artykule Pecorelli upublicznił listę 121 prałatów, kardynałów i biskupów członków watykańskiej loży „Ecclesia”. Jan Paweł I chciał zwolnić z posad masonów, w tym i arcybiskupa Paula Marcinkusa prezesa Banku Watykańskiego co doprowadziło by do ujawnienia przez nowy zarząd banku przekrętów dotychczasowego kierownictwa oraz kradzieży 1 300 000 000 dolarów amerykańskich z Banco Ambrosiano (po śmierci Jana Pawła I Watykan spłacił długi tego banku który był wspólnie kontrolowany przez arcybiskupa Marcinkusa, Licio Gali mistrza loży P2, Michale Sidona [bankiera mafii, związany z P2, chadekami i neofaszystami], banku zajmującego się praniem

brudnej kasy i spekulacjami giełdowymi przez sieć banków zależnych w rajach podatkowych). Kasa z Banco Ambrosiano miała być rzekomo przeznaczona dla polskiej Solidarności i antykomunistycznych bojówek w Ameryce Południowej i Europie Wschodniej [panuje opinia że kasa która była wysyłana Solidarności została przejęta przez środowiska opozycjonistów związanych z SB a współcześnie z UE]. Bankierzy znający tajemnice Banco Ambrosiano byli szybko likwidowani. Po 33 dniach 28 września 1978 roku masoneria otruła Jana Pawła I. Ciało papieża zostało szybko pochowane, nie przeprowadzono autopsji, wszelkie notatki papieża zniszczono. Oficjalnie uznano śmierć Ojca Świętego za naturalną, mimo że papież dwa tygodnie wcześniej przeszedł badania lekarskie których wyniki lekarze uznali za doskonałe. By nie dopuścić do ujawnienia prawdy przeprowadzono kampanie dezinformującą.

Autor: Jan Bodakowski

Źródło: [Bibuła](#)